

# Miłość w Zakopanem oryginał – Sławomir

Teraz już wszystko wiem  
Bawiłem grubo się w Ameryce (USA)  
Gdzieś pod palmami raj  
Mówili „Jedź bo tam podobno życie” (ooooh)  
To był przepiękny czas  
Życie tętniło w nas Pamiętaj miła  
(ściga nas ściga nas ściga nas)  
Lecz to w ojczyźnie właśnie nam się  
Przydarzyła  
Miłość miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja a ty królową nocy  
Miłość żarzy twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy syćkie drinki aż do dna  
Cekiny błyszczą tve  
Uśmiechem kuszysz mnie DJ przygrywa  
Splecione ciała dwa  
Tak piękni ty i ja szczęście nadpływa (ooooh)  
Choć na parkiecie tłum  
Tu dzisiaj oprócz nas Nikogo nie ma  
(Nie ma nas nie ma nas nie ma nas)  
Cześć tu Sławomir a w mych ramionach  
Magdalena  
Miłość miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja a ty królową nocy  
Miłość żarzy twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy syćkie drinki aż do dna  
Poranek jasny świt  
Głowy leciutkie bo to przecież góry  
Na niebie słońce lśni  
Ty jesteś dzisiaj i przeganiaasz chmury (oooh)  
Buzi mi teraz daj  
A potem więcej gdy będziemy sami

(nie ma nas nie ma nas nie ma nas)  
Bo od wieczora bejbe znowu zacynamy  
Miłość miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja a ty królową nocy  
Miłość żarzy twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy syćkie drinki aż do dna  
Miłość miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja a ty królową nocy  
Miłość żarzy twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy syćkie drinki aż do dna



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych